

Sygn. akt III Ko 72/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2014 roku

Sąd Okręgowy w Białymstoku III Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Beata Brysiewicz – ref.

Sędziowie: SSO Marzenna Roleder

SSO Wiesław Żywolewski

Protokolant: Beata Wojno

przy udziale prokuratora Elżbiety Żalikowskiej

po rozpoznaniu w dniu 13 listopada 2014,

sprawy z wniosku:

**W. G.**, urodz. (...) w B.

o zadośćuczynienie

za niesłuszne tymczasowe aresztowanie w sprawie (...) Sądu Wojewódzkiego w Białymstoku

na mocy art. 8 ust. 1 Ustawy z 23 lutego 1991r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. nr 34 poz. 149 z późniejszymi zmianami)

I. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy W. G. kwotę 72 000 zł (siedemdziesięciu dwóch tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami w wysokości 13% w stosunku rocznym płatnymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

II. Oddala wniosek w pozostałym zakresie.

III. Kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

**III Ko 72/14**

## UZASADNIENIE

Pełnomocnik W. G. w oparciu o art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. z 1991 r., Nr 34, poz. 149) złożył wniosek o zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz w/w kwoty 13.415,00 zł tytułem odszkodowania za utracone zarobki za okres 9- miesięcznego pobytu w areszcie śledczym oraz kwoty 135.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdy doznane w wyniku zastosowania niesłusznego tymczasowego aresztowania oraz zastosowania dozoru Milicji Obywatelskiej.

W dniu 13 listopada 2014 roku, w trakcie rozprawy przed Sądem pełnomocnik wnioskodawcy cofnął wniosek o odszkodowanie- z uwagi na treść pisma Politechniki B., zgodnie z którym wnioskodawca otrzymał wynagrodzenie za czas pozostawania w areszcie (k. 88, 91v).

### **Sąd ustalił, co następuje:**

W. G. na początku lat osiemdziesiątych XX wieku mieszkał w B., gdzie od dnia 1 kwietnia 1982 roku zatrudniony był na stanowisku asystenta stażysty w Instytucie (...). Jednocześnie w/w (nie należąc do (...)) prowadził działalność opozycyjną wobec istniejącej władzy państwowej. Jego działalność sprowadzała się przede wszystkim do ukrywania w zajmowanym przez niego mieszkaniu członków (...) oraz członków (...). W. G. współuczestniczył również w redagowaniu podziemnej literatury, umieszczaniu grafiki w tej literaturze.

28 kwietnia 1982 roku W. G. został zatrzymany w swoim mieszkaniu przez 3 uzbrojonych funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa. Tego samego dnia zostały mu przedstawione zarzuty z art. 46 ust. 1 oraz z art. 48 ust. 4 w zw. z art. 48 ust. 2 Dekretu z dnia 12 grudnia 1981 roku dotyczące działalności opozycyjnej polegającej na udziale w (...), gromadzenia materiałów tego związku i udostępniania mieszkania jego członkom, jak również uczestnictwa w wydawaniu nielegalnego biuletynu. Postanowieniem z dnia 28 kwietnia 1982 roku Prokurator Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w B. zastosował wobec wymienionego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania. Następnie, kolejnymi postanowieniami prokuratora stosowanie tego środka było przedłużane na dalsze okresy, a postanowieniami z dnia 28 sierpnia 1982 roku, 4 września 1982 roku i 22 września 1982 roku Wojskowy Sąd Garnizonowy w B. nie uwzględnił zażaleń W. G. i orzekł o utrzymaniu w mocy stosowanego wobec niego tymczasowego aresztowania.

W trakcie rzeczywistego pozbawienia wolności W. G. początkowo przebywał w celi znajdującej się w piwnicy sam (przez okres pierwszych trzech tygodni). W tym okresie był wielokrotnie przesłuchiwany. Wobec w/w nie stosowano przemocy fizycznej, przesłuchujący grozili jednak, iż w przypadku odmowy przyznania się do zarzucanych czynów jego rodzice stracą pracę.

W dalszej kolejności W. G. został przeniesiony do Aresztu Śledczego w B. przy ul. (...). W wymienionej jednostce penitencjarnej nie stosowano wobec niego przemocy fizycznej, nie doznał obrażeń ciała, był również rzadziej przesłuchiwany. W trakcie pobytu w areszcie śledczym w/w przebywał w celi czteroosobowej z osobami skazanymi za pospolite przestępstwa. Osadzeni mieli możliwość brania prysznica raz w tygodniu, posiadali dostęp do lekarza.

Postanowieniem z dnia 12 stycznia 1983 roku Wojskowy Sąd Garnizonowy w B. uchylił zastosowany wobec W. G. środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania i zastosował wobec w/w dozór Milicji Obywatelskiej. Wyrokiem z dnia 14 marca 1983 roku Wojskowy Sąd Garnizonowy w B. uniewinnił W. G. od popełnienia zarzucanych mu czynów - przedmiotowy wyrok Wojskowego Sądu Garnizonowego w B. został jednak uchylony, a sprawę przekazano do ponownego rozpoznania. W dniu 4 sierpnia 1983 roku Sąd Wojewódzki w Białymstoku w sprawie (...) działając na podstawie art. 4 ust. ustawy z dnia 21 lipca 1983 roku o amnestii (Dz. U. Nr 39, poz. 177) umorzył postępowanie karne w stosunku do W. G..

W związku z zastosowaniem wobec W. G. izolacyjnego środka zapobiegawczego stosunek pracy wiążący w/w z Politechniką B. wygasł w dniu 1 września 1982 roku. Po opuszczeniu jednostki penitencjarnej W. G. składał (w dniach 18 kwietnia 1983 roku, 12 maja 1983 roku oraz 11 sierpnia 1983 roku) wnioski o przyjęcie go do pracy na stanowisku zajmowanym przed zastosowaniem tymczasowego aresztowania, uzyskiwał jednak decyzje odmowne władz uczelni. W związku z powyższym, z uwagi na brak możliwości znalezienia pracy W. G. podjął decyzję o opuszczeniu kraju i wyjeździe do Kanady, gdzie mieszka do chwili obecnej.

Postanowieniem z dnia 19 maja 2014 roku Sąd Okręgowy w Białymstoku (w sprawie o sygn. akt (...)) uznał za nieważne postanowienie Sądu Wojewódzkiego w Białymstoku z dnia 4 sierpnia 1983 roku wydane w sprawie prowadzonej pod sygn. akt (...) wobec W. G. wskazując, iż w/w działał na rzecz niepodległości Państwa Polskiego.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o: zeznania wnioskodawcy (k. 80-81), dokumenty przedłożone przez pełnomocnika wnioskodawcy (k. 1-6, 9-54), materiały zgromadzone w katach sprawy (...) Sądu Okręgowego w Białymstoku.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Zgodnie z art. 1 ustawy z 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego uznaje się za nieważne orzeczenia wydane przez polskie organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości lub przez organy pozasądowe w okresie od rozpoczęcia ich działalności na ziemiach polskich, począwszy od 1 stycznia 1944 r. do 31 grudnia 1989 r., jeżeli czyn zarzucony lub przypisany był związany z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego albo orzeczenie wydano z powodu takiej działalności, jak również orzeczenie wydane za opór przeciwko kolektywizacji wsi i obowiązkowym dostawom.

Art. 8 ust. 1 w/w ustawy stanowi, że osobie wobec której stwierdzono nieważność orzeczenia albo wydano decyzję o internowaniu w związku z wprowadzeniem w dniu 13 grudnia 1981 r. w Polsce stanu wojennego, przysługuje od Skarbu Państwa odszkodowanie za poniesioną szkodę i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę wynikłe z wykonania orzeczenia albo decyzji.

W ocenie Sądu nie budzi wątpliwości fakt, iż żądanie wniosku było co do zasady słuszne. W przypadku W. G. zaszyły bowiem przesłanki do stwierdzenia nieważności postanowienia Sądu Wojewódzkiego w Białymstoku z dnia 4 sierpnia 1983 roku, wydanego w sprawie o sygn. akt (...). Było to orzeczenie wydane przez polskie organy wymiaru sprawiedliwości w okresie pomiędzy 1 stycznia 1944 roku, a 31 grudnia 1989 roku, umarzające postępowanie karne wobec W. G. oskarżonego o czyny związane z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Ponadto W. G. nie zasądzono dotychczas zadośćuczynienia, a był on pozbawiony wolności (tymczasowo aresztowany) w związku z postępowaniem karnym, w ramach którego wydano ww. wyrok (art. 11 ust. 1 w zw. z art. 1 ust. 1 i art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23.02.1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego).

Przechodząc do oceny stopnia krzywdy doznanej przez W. G., a w rezultacie do ustalenia wysokości należnego zadośćuczynienia Sąd pragnie wskazać, iż zgodnie z art. 445 § 2 i 1 k.c. zadośćuczynienie za doznaną krzywdę powinno być „odpowiednie”. Ma ono odzwierciedlać rzeczywiście doznaną krzywdę i służyć jej skompensowaniu. Krzywda ta zaś musi wynikać bezpośrednio z pozbawienia wolności, co wcale nie oznacza, że jest ograniczona do skutków powstałych w wyniku osadzenia i tylko w tym czasie- w uzasadnieniu wyroku z dnia 23 maja 2012 roku w sprawie II Aka 83/12 Sąd Apelacyjny w Białymstoku wskazał, iż nie ma żadnych normatywnych przeszkód, by odszkodowaniem i zadośćuczynieniem objąć szkody i krzywdy zaistniałe później, a będące w bezpośrednim związku przyczynowym z bezpodstawnym pozbawieniem wolności.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt okoliczności niniejszej sprawy wskazać jednak należy, iż dolegliwości spowodowane wobec wnioskodawcy w wyniku zastosowania wobec niego dozoru Milicji Obywatelskiej (po uchyleniu tymczasowego aresztowania) nie wynikają bezpośrednio z pozbawienia wolności. Naprawienia ewentualnej krzywdy doznanej w związku ze stosowaniem w/w nieizolacyjnego środka zapobiegawczego wnioskodawca powinien dochodzić na drodze procesu cywilnego.

Oceniając rozmiar krzywdy wnioskodawcy w związku z zastosowaniem wobec niego tymczasowego aresztowania w pierwszej kolejności wskazać należy, iż rzeczywiste pozbawienie W. G. wolności, odizolowanie go od bliskich, znajomych, współpracowników, brak możliwości prowadzenia normalnego życia osobistego i zawodowego niewątpliwie powodowało znaczne cierpienia psychiczne wnioskodawcy. Postępowanie organów bezpieczeństwa wskazuje jednak, iż w przedmiotowej sprawie W. G. musiał obawiać się nie tylko o swój los, ale miał również niewątpliwie podstawy do obaw o bezpieczeństwo (czy to osobiste, czy też finansowe, związane ze stabilizacją sytuacji życiowej) swojej rodziny, o której funkcjonariusze mówili i której członkom grozili w trakcie przesłuchań wnioskodawcy. W trakcie zeznań złożonych w toku sprawy W. G. wskazał, iż przez okres odosobnienia w wyniku zastosowania tymczasowego aresztowania nie był pewien swojego losu (k. 80). Zdaniem Sądu tego rodzaju niepewność, strach przed możliwymi sankcjami karnymi był całkowicie uzasadniony. Przesłanki zarzucone wnioskodawcy (czyn z art. 48 ust. 4 w zw. z art. 48 ust. 2 Dekretu z dnia 12 grudnia 1981 roku) były zagrożone karą nawet 10 lat pozbawienia wolności. Zastosowanie wobec W. G. środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego

aresztowania, umieszczenie go w izolacji i częste przesłuchania (w trakcie których grożono członkom jego rodziny) niewątpliwie powodowały, iż wnioskodawca mógł mieć poważne obawy co do swojego losu i co do czekającej go kary.

Zdaniem Sądu wskazać należy, iż w świetle aktualnej wiedzy historycznej żadnych wątpliwości nie budzi, iż podstawą taktyki śledczej organów bezpieczeństwa (a niekiedy również zależnej od tych organów prokuratury) w całym okresie funkcjonowania Polski Rzeczypospolitej Ludowej było uzyskanie koronnego (w mniemaniu tych organów) dowodu jakim było przyznanie się podejrzanego do winy. Oczywistym jest, iż metod stosowanych przez jednostki Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (a więc również przez SB) oraz organy wojskowe w okresie stanu wojennego nie sposób porównać- pod względem ich intensywności, brutalności i dolegliwości dla podejrzanego z metodami stosowanymi we wcześniejszym okresie Polski Ludowej, a w szczególności w okresie powojennym przez sowieckie i polskie organy bezpieczeństwa publicznego. Niemniej jednak ostateczny cel działania tych organów był zawsze taki sam- a było nim uzyskanie oświadczenia procesowego podejrzanego o przyznaniu się do popełnienia zarzucanych mu czynów. O tym, iż tego rodzaju schemat postępowania został zastosowany również w przypadku W. G. świadczą okoliczności traktowania wnioskodawcy po jego zatrzymaniu i tymczasowym aresztowaniu. W początkowej fazie pozbawienia wolności w/w został odizolowany od jakichkolwiek innych osadzonych, nie tylko od innych osób podejrzewanych o przestępstwa o charakterze politycznym, ale również od podejrzanych, oskarżonych i skazanych za przestępstwa kryminalne. W trakcie całkowitej izolacji wnioskodawcy, mającej miejsce w celi położonej w piwnicy, a więc w miejscu potęgującym poczucie przytłoczenia i bezradności, W. G. poddawany był wielokrotnym przesłuchaniom. W ich trakcie usiłowano, poprzez zastosowanie niedopuszczalnych według demokratycznych standardów metod nacisku psychicznego (groźenie rodzinie) wymusić przyznanie się wnioskodawcy do winy. Po pewnym czasie, gdy organy śledcze nie uzyskały tego rodzaju oświadczenia przesłuchiwanego (z aktu oskarżenia wnioskodawcy wynika, iż nie przyznał się on do popełnienia zarzucanego mu czynu- k. 79 akt (...)) w/w został przeniesiony do jednostki penitencjarnej na ul. (...) w B., gdzie intensywność przesłuchań stopniowo malała.

W trakcie pobytu W. G. w Areszcie Śledczym w B. jego sytuacja nie uległa poprawie. Co prawda zakończona została całkowita izolacja w/w, jak również zaprzestano intensywnych przesłuchań, niemniej jednak wnioskodawca został osadzony w celi z osobami którym zarzucano, bądź które skazano za przestępstwa o charakterze kryminalnym. Biorąc pod uwagę, iż W. G. był młodym, posiadającym wyższe wykształcenie pracownikiem naukowym uczelni, nie mającym w przeszłości jakichkolwiek konfliktów z prawem, nie przebywającym w jednostce penitencjarnej i nie obracającym się w kręgach osób zajmujących się popełnieniem przestępstw (k. 65 akt (...)), zetknięcie z warunkami panującymi w areszcie śledczym i kontakt z przebywającymi tam osadzonymi musiał być dla niego traumatycznym przeżyciem. Wnioskodawca miał co prawda możliwość kontaktu z lekarzem, ogólne warunki pobytu w jednostce były jednak bardzo złe i znacznie odbiegały od przeciętnego poziomu i standardu życia w Polsce, który w omawianym okresie historycznym i tak nie był zbyt wysoki (wnioskodawca wskazał m.in., iż kąpiel była możliwa raz w tygodniu).

Zdaniem Sądu dla oceny stopnia krzywdy W. G. kluczowe znaczenie ma fakt, iż związku z zastosowaniem wobec wnioskodawcy izolacyjnego środka zapobiegawczego definitywnie zakończona została jego praca zawodowa i kariera naukowa na terytorium Polski. Przed zastosowaniem tymczasowego aresztowania W. G., posiadający wyższe wykształcenie inżynierskie, zatrudniony był w Instytucie (...) na stanowisku pracownika naukowego- asystenta stażysty. W ocenie Sądu nie budzi wątpliwości, iż to właśnie decyzja organów ścigania o zastosowaniu środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania (a nie samo wszczęcie przeciwko w/w postępowania karnego) doprowadziła do przekreślenia jego aspiracji i planów zawodowych. Zgodnie bowiem z treścią art. 66 § 1 kodeksu pracy, w brzmieniu obowiązującym w trakcie izolacji wnioskodawcy (która to treść w zasadzie nie zmieniła się do dnia dzisiejszego) umowa o pracę wygasa z upływem 3 miesięcy nieobecności pracownika w pracy z powodu tymczasowego aresztowania, chyba że zakład pracy rozwiązał wcześniej bez wypowiedzenia umowę o pracę z winy pracownika. W przedmiotowej sprawie poza sporem pozostawało, iż przed upływem w/w terminu Politechnika B. nie rozwiązała z W. G. umowy o pracę bez wypowiedzenia- stosunek pracy wygasł na mocy art. 66 § 1 k.p. w dniu 1 września 1982 r. (znajduje to potwierdzenie w zaświadczeniu władz uczelni oraz świadectwie pracy wnioskodawcy k. 47-48). W świetle powyższego nie budzi wątpliwości, iż to właśnie zastosowanie tymczasowego aresztowania i rzeczywiste pozbawienie W. G. wolności skutkowało ustaniem stosunku pracy.

Sąd miał również na uwadze, iż po opuszczeniu jednostki penitencjarnej W. G. wielokrotnie ubiegał się o ponowne przyjęcie na uczelnię, na stanowisko zajmowane przed zastosowaniem tymczasowego aresztowania, udzielono mu jednak decyzji odmownych. Zdaniem Sądu w chwili obecnej definitywne rozstrzygnięcie tego, czy odmowa przyjęcia w/w do pracy była inspirowana przez organy bezpieczeństwa, czy też była samodzielną decyzją władz uczelni (co wydaje się być jednak mało prawdopodobne z uwagi na fakt, iż W. G. miał pozytywną opinię wielu członków Rady Wydziału, którzy wstawiali się za nim- k. 81) nie jest możliwe. Nie budzi jednak wątpliwości, iż gdyby nie tymczasowe aresztowanie W. G. w dalszym ciągu byłby zatrudniony jako pracownik naukowy- brak było bowiem podstaw do wypowiedzenia mu stosunku pracy z jego winy, czego uczelnia zresztą nie uczyniła.

Pozbawienie W. G. pracy, a następnie brak możliwości jej odzyskania powodował, iż w/w miał się innych zajęć, które nie pozwalały mu jednak na uzyskiwanie dochodów niezbędnych do utrzymania rodziny (niepracującej żony). W okresie po zwolnieniu z aresztu W. G. niewątpliwie musiał odczuwać niepewność, strach związany z brakiem możliwości zapewnienia utrzymania rodzinie. Towarzyszyła mu również frustracja związana z brakiem możliwości otrzymania stabilnego zatrudnienia i pozbawieniem możliwości kontynuowania kariery naukowej- pomimo posiadanego bardzo dobrego wyższego wykształcenia technicznego. Ostatecznie wszystkie wymienione okoliczności i ciągły brak stałej pracy spowodowały, iż wnioskodawca podjął decyzję o wyjeździe z kraju. Przy podejmowaniu tej decyzji niewątpliwie musiały towarzyszyć mu negatywne uczucia, potęgujące poczucie niesprawiedliwości i krzywdy. W. G. został w sposób pośredni „zmuszony” do emigracji, opuszczenia kraju o którego wolność zabiegał i przeniesienia się do obcego państwa, położonego tysiące kilometrów od ojczyzny- z dala od rodziny, znajomych, dotychczasowego środowiska- gdyby bowiem tymczasowe aresztowanie nie zostało zastosowane, w/w w dalszym ciągu byłby zatrudniony jako pracownik naukowy w Polsce i nie rozważałby wyjazdu.

Biorąc pod uwagę wszystkie opisane wyżej szczegółowo okoliczności, a więc: znaczny okres pobytu w areszcie (8 miesięcy i 15 dni), normalne następstwa rzeczywistego pozbawienia wolności, stosowanie niedopuszczalnych metod nacisku psychicznego, utratę pracy i brak możliwości jej odzyskania, jak również załamanie kariery naukowej i przymusową emigrację z kraju Sąd uznał, iż zadośćuczynienie w kwocie 72000 złotych jest zadośćuczynieniem adekwatnym, stanowiąc jednocześnie realną wartość ekonomiczną.

O odsetkach rozstrzygnięto w trybie art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 i 2 k.c., zgodnie z żądaniem wniosku.

Działając na podstawie art. 13 ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego oraz art. 626 § 1 k.p.k. Sąd obciążył kosztami postępowania Skarb Państwa.